

ROZMOWY W BŁASKU OLIMPIJSKIEGO ZNICZA

pod redakcją

Wiesława Firka, Katarzyny Płoszaj, Donata Przybylskiego

Opole 2016



Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej książki.

© Polskie Radio Regionalna Rozgłośnia w Opolu „RADIO OPOLE” S.A.

Wydawnictwo Nowik Sp. j., 45-061 Opole, ul. Katowicka 39/104

Wydanie pierwsze, Opole 2016

ISBN: 978-83-65587-01-5

Projekt okładki i rysunki: Michał Mulicki

Redakcja językowa: Łukasz Sawicki

Skład: Hanna Piotrewicz-Nowik

Wszelkie prawa zastrzeżone. Rozpowszechnianie bez zgody Wydawcy całości publikacji lub jej fragmentów w jakiegokolwiek postaci jest zabronione.

Kopiowanie metodą kserograficzną, fotograficzną, umieszczanie na nośnikach magnetycznych, optycznych i innych narusza prawa autorskie niniejszej publikacji.

Kserowanie zabija książki!

Wydrukowane w Polsce

Szczegółowe informacje o naszych publikacjach na www.nowik.com.pl

Dystrybucja:

Wydawnictwo Nowik Sp. j. Biuro Handlowe:

45-061 Opole, ul. Katowicka 39/104

Tel./fax 77 454 36 04

<http://www.nowik.com.pl> e-mail: biuro@nowik.com.pl

Spis treści

Od redakcji	5
Płomień, który rozpałił wyobraźnię	9
Olimpizm	13
Radiowa audycja <i>W blasku olimpijskiego znicza</i>	15
Rozmowy z humanistami o sporcie	19
<i>Misterium wzruszeń</i> , rozmowa z Józefem Lipcem	27
<i>Zwyciężaj, ale nie podstępem</i> , rozmowa z Jerzym Nowocieniem	39
<i>Światło mitu, co poszerza przestrzeń</i> , rozmowa z Krzysztofem Zuchorą	61
<i>Być (olimpijczykiem) czy mieć (medal olimpijski)</i> , rozmowa z Otylią Jędrzejczak	77
<i>PKOl od kuchni</i> , rozmowa z Adamem Krzesińskim	95
<i>Z Opolą na Olimp</i> (Marcin Sagan)	103
Słowo na zakończenie	131
Od wydawcy	135

Od redakcji

Książka jest zbiorem rozmów na temat igrzysk olimpijskich, ruchu olimpijskiego i olimpizmu rozumianego jako zestaw ściśle określonych zasad i wartości. Prezentowane w tej książce wypowiedzi ekspertów nie mają charakteru akademickich wykładów. Ich celem jest upowszechnianie humanistycznych wartości sportu w sposób ciekawy i przystępny dla szerokiego grona odbiorców. Treści mają charakter opowiadań o miejscu i roli sportu w kulturze globalnej – a świadczy o niej jego rzeczywisty wpływ na życie sportowców, kibiców oraz wszystkich tych, którzy utożsamiają się z ideami i zasadami ruchu olimpijskiego. Taka perspektywa mówienia o sporcie otwiera dostęp do świata daleko odmiennego od tego, jaki serwują nam media nastawione na poszukiwania treści częściej szokujących, rzadziej krzepiących i edukacyjnych.

Igrzyska olimpijskie przykuwają naszą uwagę, bo rządni jesteśmy kolejnych rekordów świata, które w cyklu czteroletnim ustanawiane są przez herosów globalnego sportu. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie postęp technologii treningowej, a więc procesu poszukiwania nowych i efektywniejszych metod kształtowania ludzkiej psychofizyczności. Ale nie o taką technologię chodzi w tej książce. Idąc tropem myśli twórcy nowożytnych igrzysk olimpijskich Pierre'a de Coubertina, mówimy o technologii prowadzącej nie do kolejnego sportowego rekordu, lecz takiej, która potrafi „uczynić pokój na świecie”. Igrzyska olimpijskie, jako główne narzędzie w całym instrumentarium olimpijskim mającym na celu budowanie międzynarodowego porozumienia i współpracy, to wyjątkowa, ale – mimo wszystko – część wielkiego olimpijskiego eksperymentu społecznego zapoczątkowanego przez młodego francuskiego arystokratę. Podczas pamiętnego paryskiego kongresu w 1894 r. zainspirował on światu odrodzenie idei olimpijskiej, „która na kształt promienia przepożętego słońca przedarła się przez mgły wieków i wraca,

by blask radosnej nadziei rzucić na próg dwudziestego wieku¹. Ta idea to program odrodzenia społeczeństwa w duchu dwudziestowiecznego liberalnego humanizmu. Odrodzenie to miało się odbywać nie tylko na stadionach sportowych, lecz także w ludzkich sercach i umysłach. Taka przemiana wymagała innej technologii.

Audycja *W blasku olimpijskiego znicza* zrealizowana przez Polskie Radio Regionalną Rozgłośnię w Opolu „Radio Opole” S.A. była wyjątkowym w skali polskiej przedsięwzięciem edukacyjnym, które wymagało zaangażowania i współpracy wielu osób reprezentujących różne środowiska. Powodzenie i życzliwe przyjęcie tej audycji przez słuchaczy Radia Opole zawdzięczamy niezwykłym olimpijskim opowieściom, wykładom i wspomnieniom naszych ekspertów. Dlatego w pierwszej kolejności redaktorzy chcieliby podziękować zaproszonym do audycji gościom, których wymienimy tutaj w kolejności realizacji nagrań. Serdecznie dziękujemy Józefowi Lipcowi, Jerzemu Nowocieniowi, Krzysztofowi Zuchorze, Otylii Jędrzejczak oraz Adamowi Krzesińskiemu. Wartość tego przedsięwzięcia docenił także Polski Komitet Olimpijski, który objął tę audycję patronatem honorowym, za co Władzom PKOl jesteśmy niezmiernie wdzięczni. Podczas realizacji programu mieliśmy możliwość wykorzystania części zbiorów Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie, dlatego podziękowania ślemy także w stronę Pana Tomasza Jagodzińskiego, dyrektora muzeum oraz w stronę Pani dr Iwony Grys, kustosa tegoż muzeum. Redaktorzy audycji radiowej i niniejszej publikacji serdecznie dziękują wszystkim pracownikom Radia Opole, którzy przyczynili do realizacji nagrań, a szczególnie Panu Dyrektorowi Robertowi Kosickiemu, który czuwał nad powodzeniem całego przedsięwzięcia.

Nie ulega wątpliwości, że każdy wykształcony człowiek powinien posiadać wiedzę o historii swojego regionu i kraju. Warto przecież znać jego polityczne, społeczne, kulturalne, naukowe i artystyczne dzieje, zwłaszcza w szerszym europejskim lub ogólnoswiatowym kontekście. Nie wyobrażamy sobie sytuacji, w której którykolwiek z naszych rodaków nie znałby dorobku i twórczości muzycznej Fryderyka Chopina,

¹ P. Coubertin, *Przemówienie na Kongresie Paryskim roku 1894*, w: *Pierre de Coubertin. Przemówienia różne i listy*, wybór i opracowanie G. Młodzikowski, K. Hądzelek, PTNKE, Warszawa 1994, s. 16.

Krzysztofa Pendereckiego, Henryka Mikołaja Góreckiego, Stanisława Moniuszki, Zbigniewa Preisnera, który nie słyszałby o pracy naukowej Mikołaja Kopernika, Marii Skłodowskiej-Curie, Jana Heweliusza czy Henryka Arctowskiego. Trudno uważać kogoś za osobę kulturalną, jeśli osoba ta nie czyta dzieł Adama Mickiewicza, Henryka Sienkiewicza, Witolda Gombrowicza, Czesława Miłosza, Wiesławy Szymborskiej czy reportaży Ryszarda Kapuścińskiego. Od wykształconego człowieka oczekuje się, by nie był zupełnym ignorantem w temacie królów i książąt polskich, i na pewno oczekuje się od takich osób wiedzy o życiu i działalności bohaterów narodowych oraz mężów stanu takich jak: Tadeusz Kościuszko, Kazimierz Pułaski, Józef Piłsudski, Tadeusz Mazowiecki czy Lech Wałęsa. Wszystkie wymienione powyżej osobistości wypełniały (lub czynią to nadal) treścią obraz kultury polskiej i światowej. Nie tylko wielcy malarze i rzeźbiarze, których tutaj nie wymieniono, ów obraz dopełniają. Od ponad wieku w kulturze ogólnoludzkiej istnieje zjawisko, które przyciąga najliczniejszą widownię świata. Fenomen, który kreuje bohaterów równych wielkim postaciom poszczególnych krajów i narodów. Skoro oczekujemy również od ludzi kulturalnych znajomości choćby kilku nazwisk polskich filozofów, dlaczego nie wymagać od nich wymienienia nazwisk wielkich polskich sportowców. Probierzem, który pozwala nam wskazać tych wybitnych, jest ich udział w igrzyskach olimpijskich. Sportowiec, który ma w swoim życiorysie udział w tej imprezie, dodatkowo okraszony zdobytym medalem, jednocześnie wstępuje do grona osób, które warto znać.

Dla sportowców uprawiających dyscypliny znajdujące się w programie igrzysk olimpijskich udział w omawianym festiwalu sportowym często jest ukoronowaniem ich zawodniczej kariery. Złoty medal olimpijski wart jest co najmniej tyle, ile nagroda Nobla w innych dziedzinach ludzkiej działalności. Niegdyś wstęp do Altis, świętego gaju w starożytnej Olimpii, mieli tylko wybrańcy – uczestnicy zawodów sportowych organizowanych ku czci boga Zeusa. Dzisiaj na stadionie olimpijskim rywalizować mogą jedynie ci, którzy w okresie olimpiady zdobyli odpowiednie kwalifikację świadczące o ich sportowej doskonałości.

Wielu z polskich bohaterów sportowych kariery rozpoczęło na ziemi opolskiej. Tak jak każdy region w Polsce dumny jest ze swoich olimpijczyków, tak i my jesteśmy dumni z tych, których wydało Opole i jego

okolice. Dlatego ostatni rozdział w tej książce został poświęcony tym, którzy swoją drogę na sportowy Olimp rozpoczęli na ziemiach województwa opolskiego. Mimo że nie wszystkim włożono na głowę olimpijski wieniec laurowy, pięknie zapisali się w historii opolskiego sportu. Mamy nadzieję, że krótkie wspomnienie Marcina Sagana o tych sportowcach odświeży pamięć starszego pokolenia i będzie lekcją historii dla młodszych. Niektórzy nadal pięknie zapisują kolejne karty historii polskiego sportu. Inni trwają przy sporcie już tylko w roli kibica. Kilko-
ro przyszło nam już boleśnie pożegnać.

Redaktorzy:

Wiesław Firek

Katarzyna Płoszaj

Donat Przybylski

Płomień, który rozpałił wyobraźnię

Restaurator starożytnych igrzysk olimpijskich – Pierre de Coubertin – zauroczony możliwością odzyskania części spuścizny helleńskiej cywilizacji, tak opisał swój pobyt na terenach archeologicznych wykopalisk w Olimpii:

Pamiętam ścieżkę, która wijąc się, prowadziła na wzgórze, gdzie wznosiło się muzeum i gospoda. Od rzeki Alfejos powiewał czysty, wonny wietrzyk. Księżyc ożywił swym światłem na chwileczkę zamglony krajobraz, po czym noc zapadła na te dwadzieścia wieków, z którymi szukałem tu wzruszającego kontaktu. Nazajutrz śledziłem z mego okna wschodzenie słońca i zaledwie pierwsze jego promienie przemknęły w dolinę, pospieszyłem sam jeden ku ruinom. Ich szczupłość związana czy to z małymi proporcjami budowli, czy też ich stłoczeniem ani mnie nie zdziwiła, ani rozczarowała [...]. Istniała tam w Grecji budowla duchowa, a to powiększało i uświetniało wszystko. Na dumaniu przepędziłem tam cały ranek wśród ciszy zakłóconej jedynie dźwiękiem dzwonek stada owczych na drodze do Arkadii².

To słowa osoby, która pod koniec XIX w. była świadkiem przywracania ludzkości wydarzenia, które zniknęło z jego doświadczenia kilkanaście wieków wcześniej. Magia tego miejsca i chwili pobudziła wyobraźnię młodego wówczas francuskiego arystokraty na tyle, by zaczął on snuć w głowie projekt, jakiego świat wcześniej nie widział. Tym pomysłem były igrzyska olimpijskie, które w zmienionej formule miały zaistnieć w kulturze już nie tylko greckiej, ale również globalnej. Ów śmiały projekt mógł powstać jedynie w umyśle, który wykraczał poza horyzonty dziewiętnastowieczne. Tak o Coubertinie pisał jeden ze współczesnych znawców olimpizmu – Krzysztof Zuchora:

² Tenże, *Wspomnienia olimpijskie*, cyt. za R. Wroczyński, *Powszechne dzieje wychowania fizycznego i sportu*, Wyd. BK, Wrocław 2003, s. 275–276.

Wpatrzony w nurt Alfejosu, wsłuchany w ciszę otulonej światłem księżycy Olimpij, wydartej ziemi po piętnastu wiekach zapomnienia, Pierre de Coubertin, twórca nowożytnych olimpiad widział oczami duszy świat bez wojen, a jedyne konflikty, jakie będą rozwiązywać ludzie, rozgrywać się będą na boisku sportowym. Wiedział już wtedy, że nie przyjdzie to łatwo, a wielu zarzuciło mu, że poddaje się ułudzie. Trzymał się jednak tej myśli, ponieważ miał przed sobą wyryte w kamieniu prawdy, które nie uległy niszczącej sile czasu³.

O jaką prawdę, która w sposób niezmienny przetrwała do naszych czasów, chodzi? Europejska cywilizacja jest spadkobierczynią i kontynuatką helleńskiej kultury, która to wzbogaciła świat o wiele wybitnych osiągnięć. Nie sposób nawet próbować je tutaj wszystkie wymienić. Są jednak wśród nich dwie kwestie, które stanowią najbardziej charakterystyczną cechę europejskiego sposobu myślenia. Po pierwsze, bezinteresowne umiłowanie mądrości, pragnienie wiedzy dla niej samej, a nie tylko dla płynących z niej praktycznych korzyści. Tę postawę starożytni Grecy około V w. p.n.e. nazwali filozofią, która obok religii, sztuki, nauki i techniki jest jednym z podstawowych wyznaczników naszej kulturowej tożsamości.

Drugie osiągnięcie Greków to sportowa rywalizacja, która miała swoją cykliczną kulminację w organizowanych na cześć poszczególnych greckich bogów igrzyskach. Rywalizacja sportowa nie była dla Greków jedynie uroczystym i widowiskowym sposobem świętowania i adorowania bogów, ale stanowiła również niezbędny element greckiego systemu wychowania.

Wspomniane osiągnięcia starożytnej kultury helleńskiej stanowią wciąż żywe i aktualne elementy kultury współczesnej. Różnie interpretowane stają się filarami wielu działań, szczególnie tych edukacyjnych. *Kalokagathia*⁴ to przecież wciąż aktualny ideał dzisiejszej szkoły, choć formułowany dość zawile wśród licznych definicji wychowania. O tym właśnie jest ta książka – to rozmowy w blasku olimpijskiego znicza, który wciąż płonie i oświetla drogę współczesnej myśli pedagogicznej

³ K. Zuchora, *Olimpizm: powrót do źródeł*, „Almanach V” 1994, s. 38–45.

⁴ *Kalokagathia* (gr. *kalos kagathos* – dosł. „piękny i dobry”) – pojęcie oznaczające połączenie dobra i piękna. To również starogrecki ideał wychowawczy polegający na kształtowaniu człowieka doskonałego moralnie i fizycznie.

będącej wynikiem refleksji pasjonatów olimpizmu i spuścizny starożytnych Greków. Zamierzeniem autorów niniejszej publikacji jest próba przywracania właściwego spojrzenia na ideę organizowania igrzysk olimpijskich. Rozświetlenie „zamglonego”, poprzez afery korupcyjne i dopingowe, krajobrazu olimpijskiego.

Olimpizm

Neologizm „olimpizm” zawdzięczamy Pierre'owi de Coubertinowi, dla którego instytucja igrzysk olimpijskich wraz z towarzyszącym jej globalnym ruchem miały służyć jako narzędzia wykorzystywane w procesie edukacji młodzieży świata przez praktykowanie sportu i intelektualną działalność zarazem. Ten ambitny program wychowawczy wycelowany był – w zamyśle jego twórcy – w kreowanie harmonii pomiędzy ciałem i duchem zgodnie z dewizą *mens fervida in corpore lacertoso* (z łac. „płomienny umysł w wyćwiczonym ciele”). Wielu autorów obecnie poddaje analizie i krytyce zjawisko olimpizmu, posługując się właściwymi dla swej nauki metodami badawczymi. Przedmiotem owych badań jest olimpizm jako pewna synkretyczna filozofia zawierająca wątki starogreckie, myśl zachodniego chrześcijaństwa i demokratycznego kosmopolityzmu, grecką ideę *paidei* i angielską koncepcję wychowania przez sport Thomasa Arnolda. Obfitość literatury przedmiotu pozwala przytoczyć wiele opisów olimpizmu, rozszerzających lub zawężających jego zakres i treść. Wszelkie jego definicje przyjmują swą postać w zależności od potrzeb autora, znajomości filozofii barona de Coubertina, celowi jakiemu mają służyć, a zwłaszcza dziedziny naukowej, na gruncie której czynione są próby definiowania. Pluralizm definicyjny jest możliwy, być może nawet konieczny, gdyż francuski baron nigdy nie pokusił się o ścisłe dopracowanie pojęcia olimpizmu. Być może próbował, lecz rodzący się i krzepnący w czasie olimpizm nie był jeszcze gotowy do tak precyzyjnego i ostatecznego dookreślenia. Istnieje jeszcze możliwość, że jest to zjawisko tak wielostronne, wieloaspektowe, wielopłaszczyznowe i dynamiczne, że nie jest możliwe – i nigdy nie będzie – jego ścisłe zdefiniowanie, gdyż każda definicja ze swej natury ustatecznia swoje *definiendum*. Najprostsza droga rozważań o olimpizmie, polegająca na przytoczeniu jednej definicji, nie jest możliwa, gdyż efekt byłby

redukcjonistyczny, albo w swej treści niejednoznaczny. By znaleźć odpowiedź na pytanie, czym olimpizm jest w swej istocie, można też dokonać weryfikującego przeglądu występujących w literaturze definicji lub skorzystać z innej drogi polegającej na przyjęciu definicji zaproponowanej przez niekwestionowane autorytety w dziedzinie badań nad tym zjawiskiem. Autorzy tej publikacji przyjęli tę właśnie metodę odkrywania przed czytelnikiem istoty olimpizmu. Czym jest olimpizm? W dalszej części książki, oczekując jasnej i wyczerpującej odpowiedzi, zadamy to pytanie ekspertom.

Radiowa audycja *W blasku olimpijskiego znicza*⁵

Mając na względzie nieoceniony potencjał edukacyjny sportu, szczególnie w olimpijskim wydaniu, narodził się pomysł zrealizowania projektu edukacji olimpijskiej pod tytułem *W blasku olimpijskiego znicza*. W projekcie tym przyjęto taką perspektywę patrzenia na sport, która wykracza poza tabele wyników, poza sport mający dać odpowiedź na pytanie, który z zawodników jest lepszy lub który lepiej wypadnie w walce z siłami natury. Perspektywa olimpijska nadaje sportowi szerszy sens i znaczenie. Olimpizm jest bowiem pewną ideologią, która niesie ze sobą określony zestaw wartości. Te wartości to między innymi: wzajemny szacunek, dążenie do doskonałości, przyjaźń, pokojowe współlistnienie narodów, *fair play* itd. Edukacja olimpijska jest niezbędna do tego, aby wartości te były znane i prawidłowo interpretowane zarówno w odniesieniu do sportu, jak i do życia codziennego.

Ważność i słuszność działań w zakresie edukacji olimpijskiej dostrzegło Radio Opole, które, uzyskując patronat Polskiego Komitetu Olimpijskiego, zdecydowało się na realizację cyklu audycji mających charakter edukacyjny. Dodatkowym argumentem przemawiającym za zasadnością podjęcia tej tematyki był fakt, że rok 2016 był rokiem olimpijskim. Inicjatorami i pomysłodawcami tego projektu byli redaktorzy niniejszej publikacji.

Celem głównym zrealizowanego cyklu audycji było przekazanie słuchaczom Polskiego Radia Regionalnej Rozgłośni w Opolu „Radio Opole” S.A. wiedzy na temat idei, wartości olimpizmu i ruchu olimpijskiego

⁵ Więcej informacji na temat zrealizowanego projektu można znaleźć w: W. Firek, K. Płoszaj, D. Przybylski, *Radiowy projekt edukacyjny „W blasku olimpijskiego znicza” (na tle krajowych i zagranicznych programów edukacji olimpijskiej)*, w: J. Nowocień, K. Zuchora (red.), *Sport i olimpizm w edukacji dzieci i młodzieży – polskie tradycje i nowoczesne tendencje*, AWF, Warszawa 2016, s. 101–113.

jako trwałego elementu kultury ogólnoświatowej. Redaktorzy byli przekonani, że wpłynie to na bardziej świadomy odbiór igrzysk olimpijskich oraz zachowania prosportowe i prospołeczne słuchaczy.

Emisja audycji towarzyszyła Igrzyskom XXXI Olimpiady w Rio de Janeiro w 2016 r. i była częścią letniej ramówki Radia Opole. W każdej audycji zawarte były wypowiedzi ekspertów Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Polskiej Akademii Olimpijskiej, przedstawiciele środowisk naukowych i sportowych połączone z tekstami dziennikarskimi oraz materiałami dźwiękowymi. Poszczególne odcinki transmitowane były w dniach 1–26 sierpnia 2016 r. w godzinach 14:00–16:00 w paśmie o profilu informacyjno-edukacyjnym.

TREŚCI AUDYCJI

W audycji radiowej *W blasku olimpijskiego znicza* starano się przybliżyć słuchaczom, czasem wyjaśnić, ideę organizowania w cyklu czteroletnim festiwalu sportowego gromadzącego sportowców z całego świata. W rozmowach z zaproszonymi gośćmi wracano do korzeni nowożytnego olimpizmu, a więc prowadzono humanistyczną narrację o olimpizmie, mówiąc raczej o jego wartościach i celach, mniej zaś o wynikach sportowych i rekordach. Wszystko to zgodnie z fundamentalnymi zasadami olimpizmu zawartymi w Karcie Olimpijskiej, w której czytamy, że:

[...] olimpizm jest filozofią życia, chwalącą i łączącą w zrównoważoną całość jakość ciała, woli i umysłu. Łącząc sport z kulturą i edukacją, olimpizm dąży do stworzenia sposobu życia opartego na radości z wysiłku, wychowawczych wartościach dobrego przykładu, odpowiedzialności społecznej i poszanowaniu uniwersalnych podstawowych zasad etycznych⁶.

Poszczególne cykle realizowane na antenie Radia Opole obejmowały następujące treści:

- a. źródła idei olimpijskiej, definicje olimpizmu, związek starożytnych i nowożytnych igrzysk olimpijskich, istota igrzysk olimpijskich, sylwetka olimpijczyka, fenomen sportu w XX i XXI w.;

⁶ *Karta Olimpijska*, International Olympic Committee, Lausanne 2015.

- b. zasada *fair play*, definicja *fair play*, zasada „czystej gry” w życiu codziennym, transfer wartości ze sportu do życia codziennego, potencjał edukacyjny zasady *fair play*, konkursy *fair play* w Polsce i na świecie;
- c. antyczne korzenie nowożytnego olimpizmu, Pierre de Coubertin – restaurator starożytnych igrzysk, aktualność idei olimpijskiej Pierre’a de Coubertina, edukacyjny wymiar sportu, olimpizm jako narzędzie budujące międzynarodowy pokój;
- d. doświadczenia z udziału w igrzyskach olimpijskich, co to znaczy być olimpijczykiem, olimpijczyk jako reprezentant narodu, pozytywny i negatywny obraz igrzysk olimpijskich, życie w wiosce olimpijskiej, motto olimpijskie, młodzieżowe igrzyska olimpijskie;
- e. rola i zadania Polskiego Komitetu Olimpijskiego, organizacja wyjazdu na igrzyska, struktura PKOl, system kwalifikacji na igrzyska, nagrody za wyniki podczas igrzysk, zmiany w ruchu olimpijskim, MKOl a polityka, rodzina olimpijska.

Rozmowy z humanistami o sporcie

Skoro ruch olimpijski powstał jako wynik humanistycznej refleksji nad sportem, to warto na ten temat rozmawiać z przedstawicielami tej właśnie dziedziny nauki. Kluczem w doborze gości było ich zaangażowanie, dorobek naukowy, sportowy lub organizatorski w działalności ruchu olimpijskiego. Spośród możliwych przyjmowanych postaw wobec idei olimpijskiej szczególną rolę odgrywają „entuzjaści olimpijscy”⁷. To grupa apologetów uznających, że sport olimpijski uposażony jest we właściwości wynoszące rywalizację w jego ramach ponad sport nieolimpijski. Jeśli zdarza się im powziąć jakąkolwiek krytykę, to zawsze z intencją, aby olimpizm rozwijał się i trwał w świecie jako jutrzeńka wartości, które chcemy zaimplementować w świecie realnym, a które już zostały sprawdzone w quasi-realnym świecie sportu.

Drogi filozofowania o sporcie mogą być dwie. Jedna z nich nakazuje nałożyć metody i strukturę pojęciową filozofii na sport jako specyficzną formę ludzkiej działalności. W ten sposób rozszerza się pole dyskusji o człowieku i opisuje sport w relacji podrzędności nauk o kulturze fizycznej wobec filozofii. Jest to najczęściej uprawiany sposób filozofowania o sporcie. Jest też druga droga, tyle że trudniejsza. Nie wykorzystuje ona metod właściwych dla filozofii jako nauki, lecz odwrotnie. Patrząc na sport, wnikając w jego istotę i analizując czynniki składające się na wydarzenie sportowe, formułuje się pewne hipotezy ontologiczne, antropologiczne i etyczne rozbudowujące tradycyjną problematykę filozoficzną. Najprościej mówiąc, chodzi o to, aby na podstawie obserwacji zjawiska sportowej rywalizacji móc coś stwierdzić o naturze człowieka. W takiej perspektywie to nie sport jest taki, jaki jest człowiek przystępujący do rywalizacji, ale to sam świat sportu

⁷ Inne możliwe postawy to „umiarkowany optymizm” i „pesymizm olimpijski” – na podstawie W. Firek, *Filozofia olimpiizmu Pierre’a de Coubertina*, Fall, Warszawa 2016.